

KONRAD MARKOWSKI, WZE: WIDZIMY MOŻLIWOŚĆ ŚCISŁEJ WSPÓŁPRACY Z BRANŻĄ SATELITARNĄ

„Z punktu widzenia naszego państwa, jak również z punktu widzenia Wojskowych Zakładów Elektronicznych jako części Polskiej Grupy Zbrojeniowej, bardzo ważne jest pozyskanie kompetencji związanych z rozwijaniem możliwości obrazowania Ziemi za pomocą [...] satelitów, które zaliczamy do klasy nano- albo mini-” - wskazał dr inż. Konrad A. Markowski, Dyrektor Biura Rozwoju Technologicznego spółki WZE S.A., wyjaśniając przed kamerą Space24.pl okoliczności zawarcia porozumienia partnerskiego z francuską spółką Hemeria.

Dyrektor Biura Rozwoju Technologicznego Wojskowych Zakładów Elektronicznych S.A., Konrad A. Markowski przedstawił Space24 powody zainteresowania firmy segmentem lekkich satelitów. „Po pierwsze, cykl produkcyjny takiego satelity jest dużo, dużo krótszy” – podkreślił Markowski. Jak dodał, kolejnym czynnikiem są znacząco niższe koszty wytwarzania nanosatelitów. Przedstawiciel WZE S.A. wskazał przy tym, że firmie zależy na „rozwinięciu kompetencji w obszarze integracji [...] nanosatelitów z komponentów, które będą dostarczane zarówno przez firmy zagraniczne, jak i przez firmy polskie”. WZE chce uruchomić ten proces, „bazując na doświadczeniu, jakie posiada w chwili obecnej francuski partner, jakim jest Hemeria”.

W przedmiocie oczekiwanego 18-miesięcznego cyklu produkcji pojedynczego nanosatelity, Markowski podkreślił konieczność wzięcia pod uwagę fazy przygotowawczej poprzedzającej rozpoczęcie właściwego procesu wytwarzania.

Mówimy tutaj o horyzoncie ok. 2-2,5 roku od momentu rozpoczęcia prac przygotowawczych do momentu zakończenia pełnej integracji z testami i oczekiwaniem na wyniesienie na orbitę okołoziemską.

Dr inż. Konrad A. Markowski, Dyrektor Biura Rozwoju Technologicznego Wojskowych Zakładów Elektronicznych S.A.

Markowski wskazał dalej, że WZE chce wykorzystywać potencjał, jaki istnieje w Polskiej Grupie Zbrojeniowej oraz w firmach spoza Grupy. „Widzimy ścisłą możliwość współpracy z firmami, które w chwili obecnej zdobywają doświadczenie w obszarze satelitarnym, w obszarze kosmicznym” – stwierdził, podkreślając dalej w tym zakresie znaczenie projektów, które są organizowane poprzez Europejską Agencję Kosmiczną. „Jest to dobry punkt startowy, ponieważ te firmy, które już zaistniały

przy projektach międzynarodowych będą w stanie w łatwy sposób przenieść swoje możliwości i kompetencje [...] w obszarze nanosatelitów” – wytłumaczył, wskazując na oczekiwany skutek w postaci zbudowania pierwszego wspólnego, polskiego nanosatelity. Ten natomiast, zdaniem Markowskiego, mógłby być używany nie tylko przez wojsko, ale również przez organizacje cywilne i inne instytucje, które będą miały taką potrzebę.

Czytaj też: [MSPO 2019: "nanosatelitarne" partnerstwo Wojskowych Zakładów Elektronicznych](#)